

**Pismo urzędowe PU/01/05/2020 z dn. 05.05.2020r.
ws. opracowania planu działań dla basenów publicznych w obliczu pandemii**

*Pan Mateusz Morawiecki
Prezes Rady Ministrów*

Szanowny Panie Premierze

Portal Basenprof - największa w Polsce specjalistyczna platforma branży basenowej, skupiająca zarządców polskich basenów publicznych, oraz ekspertów i specjalistów branżowych – reprezentuje środowisko zarządzających polskimi pływalniami i Aquaparkami. Jesteśmy zobligowani przez środowisko, aby przedstawić Państwu sytuację, w jakiej w obliczu pandemii, znajduje się obecnie cała branża basenowa, zwrócić Państwa uwagę na specyfikę tej trudnej i wymagającej ogromnych nakładów działalności, oraz zaproponować wsparcie w wypracowaniu jak najlepszych rozwiązań.

Na koniec marca br. portal Basenprof przeprowadził wśród kierownictwa polskich basenów badanie nt. trudnej sytuacji pływalni i Aquaparków w obliczu pandemii. Z badania wynika, że COVID-19 w znacznym stopniu będzie miał negatywny wpływ na prowadzoną przez obiekty basenowe działalność. Aż 88,5% menedżerów uważa, że w perspektywie najbliższych miesięcy po otwarciu, nastąpi znaczne zmniejszenie ilości klientów, co bezpośrednio przełoży się na bardzo zły wynik ekonomiczny. 75% prognozuje, że będzie musiało zrezygnować z istotnych zaplanowanych inwestycji, większość boi się także, że ich firma zdecydowanie utraci płynność finansową. Z badań wyłania się pesymistyczny obraz rynku basenowego, który obecnie nie ma możliwości normalnego funkcjonowania, gdy baseny pozostają zamknięte. Branża Pool&Spa pełna jest obaw o najbliższą przyszłość i z niepokojem czeka na dalszy rozwój sytuacji. Jedno jest pewne - Polska może obecnie poszczycić się jedną z najnowocześniejszych i najlepszych baz rekreacji basenowej w Europie, nie wolno dopuścić więc do sytuacji, w której z mozołem budowana przez ostatnie lata infrastruktura basenowa upadnie.

Na początek chcielibyśmy w wielkim skrócie przybliżyć Państwu jak funkcjonują obiekty basenowe, ponieważ bez poznania tej specyfiki trudno wypracować optymalne, dobre dla tej branży rozwiązania związane z Państwa pracą nad przywróceniem płynności polskiej gospodarki.

Baseny publiczne (zarówno mniejsze pływalnie, jak i duże parki wodne) to przedsiębiorstwa, których prawidłowe funkcjonowanie wiąże się z ogromnymi kosztami eksploatacyjnymi i niezależnie od formuły zarządzania (organ miejski/gminny typu Ośrodek Sportu i Rekreacji, czy spółka prawa handlowego) – każdy z nich działa podobnie pod względem poboru energii, wymogów sanitarnych, potrzeb kadrowych i wielu innych składowych.

Należy sobie uświadomić, że pływalni i parku wodnego nie sposób porównać z żadnym innym obiektem w branży rekreacyjnej, sportowej czy rozrywkowej.

Aby zobrazować specyfikę działania, posłużyliśmy się przykładem średniej wielkości obiektu (w przedziale między 1,5 tys., a 2 tys. metrów lustra wody). Przedstawiamy niektóre szacunkowe przybliżone koszty, które generuje ta specyficzna i wyjątkowa na tle innych obiektów machina, jaką jest obiekt basenowy:

1. Energia elektryczna i ciepła - zapotrzebowanie na energię to koszt około 12 tys. zł dziennie (!) – tyle potrzeba aby utrzymać wodę i powietrze w wymaganej temperaturze, prowadzić i filtrować obieg wody i wygenerować atrakcje wodne.
2. Wymogi sanitarno-epidemiologiczne (nie jest to związane z sytuacją spowodowaną koronawirusem, ponieważ te obiekty od zawsze pracują zgodnie z wymogami Głównego Inspektora Sanitarnego, Ministerstwa Zdrowia i in.) - badania wody to roczny koszt około 50 tys. zł, chemia specjalistyczna do

utrzymania czystości w strefach basenowych – 60 tys. zł rocznie, chemia do uzdatniania wody – 70 tys. zł rocznie.

Tu warto podkreślić, że personel basenów jest bardzo dobrze wyedukowany w specyficie związanej z utrzymaniem bezpieczeństwa w zakresie epidemiologicznym. Strefy basenowe są utrzymywane w ścisłym reżimie sanitarnym z wykorzystaniem specjalistycznych środków chemicznych, są także pod stałym nadzorem Sanepidu. Wystarczy więc opracować dodatkowe procedury i obiekty basenowe mogą stać się najbezpieczniejszymi publicznymi miejscami rozrywki i rekreacji.

3. Służba ratownicza – (Ustawa o bezpieczeństwie osób przebywających na obszarach wodnych wymaga określonej liczby ratowników i niezależnie od ilości osób przebywających na obiekcie, wartość ta musi być stała) – koszt blisko 1 mln zł rocznie.

Oprócz przytoczonych istotnych elementów nie można zapominać innych kosztach kadrowych - aby obiekt prawidłowo funkcjonował, potrzebna jest określona ilość dzienna pracowników kas, osób sprzątających, techników, konserwatorów, monitoringu, administracji. Kolejne duże koszty są związane z codziennym zużyciem środków sanitarnych, eksploatacją urządzeń, konserwacją i bieżącymi remontami, utrzymaniem infrastruktury zewnętrznej (parkingi, tereny zielone) itd.

Co bardzo istotne – tej wielkości obiekt średnio może przyjąć około 1000-1500 osób dziennie. Jednak niezależnie od tego, czy przez obiekt w ciągu dnia przewinie się 1500, czy tylko 10 osób – przytoczone wyżej koszty i zatrudnienie muszą pozostać bez zmian. Nie można bowiem zmniejszyć ilości ratowników na zmianie (wynika to z przytoczonej powyżej Ustawy), nie można zmniejszyć nadzoru technologicznego, zmniejszyć temperatury, czy zaprzestać uzdatniania wody, rzadziej wykonywać czynności związane z utrzymaniem czystości, zmniejszyć ilości badań wody itd. – wszystkie te działania muszą być wykonywane w niezmiennym zakresie, a załoga nadal musi pracować w niezmiennym składzie.

Warto podkreślić, że tylko obiekty basenowe są utrzymywane w gotowości 24h/dobę przez wszystkie dni w roku. Basenu po zamknięciu nie da się „wyłączyć” – woda w nieckach musi być cały czas grzana a temperatura powietrza stale utrzymywana w odpowiednich parametrach (zaniechanie tej procedury powodowałoby jeszcze większe koszty rozruchowe), przez całą dobę prowadzi się także uzdatnianie wody oraz specjalistyczne czyszczenie i dezynfekcję wszystkich części stref basenowych i saunowych.

Podsumowując: baseny publiczne to jedyne obiekty, które pracują w tak szczególnej i trudnej specyficie. To miejsca, które aby były atrakcyjne i bezpiecznie dla użytkowników – muszą sprostać wielu wyzwaniom związanym z przepisami i wysokimi kosztami utrzymania. Takich kosztów nie ma żaden inny obiekt świadczący usługi sportowe, rekreacyjne i rozrywkowe.

Pamiętajmy, że pływalnie pełnią bardzo ważną rolę w życiu społecznym, zarówno w zakresie aktywnego trybu życia, rekreacji całych rodzin, utrzymaniu dobrej kondycji seniorów i osób niepełnosprawnych, a także edukacji w zakresie nauki pływania. Istotnie podnoszą także bezpieczeństwo osób korzystających z wodnej rekreacji - w sytuacji gdy baseny pozostaną zamknięte, znacznie zwiększy się ryzyko utonięć na niestrzeżonych akwenach otwartych, a także ryzyko licznych zachorowań w konsekwencji korzystania z zanieczyszczonych i niebadanych wód. W sytuacji gdy ponad 90% Polaków deklaruje chęć spędzenia urlopu w kraju (*badanie Profitroom*), zagrożenie to jest w pełni realne. Obiekty basenowe przyciągają także turystów, dzięki czemu przyczyniają się do rozwoju regionalnych rynków, są to także znaczący pracodawcy w regionach.

Dlatego basenom potrzebny jest dedykowany plan działania, ale także specjalny program pomocy, dzięki któremu możliwe będzie prawidłowe funkcjonowanie w służbie społeczeństwu.

Całe nasze środowisko branżowe z dużym niepokojem oczekuje momentu, w którym będzie wydana zgoda na uruchomienie naszych obiektów. Wszyscy jesteśmy zgodni, że jeżeli będą jakiegokolwiek ograniczenia (np. w postaci ograniczonej ilości klientów), to będzie nam bardzo trudno funkcjonować.

Jeżeli plan uruchomienia obiektów basenowych nie zostanie w pełni profesjonalnie przygotowany – może to nieuchronnie doprowadzić do poważnej zapaści branży.

Obecne umieszczenie basenów w 4 części planu odmrażania gospodarki wspólnie z klubami fitness, powoduje uzasadnione zaniepokojenie zarządców obiektów co do jakości tego planu, ponieważ basenów i wspomnianych klubów nie można absolutnie zrównywać choćby w aspekcie niemożność korzystania przez klientów z pryszniców - w przypadku basenów jest to nieodzowny element zapewnienia bezpiecznego użytkowania, więc jest kompletnie nieadekwatny do naszej działalności. Kolejnym sygnałem alarmowym jest znaczne ograniczenie ilości użytkowników, bo jak wcześniej dowodziliśmy, nasze ogromne koszty pozostaną bez zmian. W związku z tym, jeżeli pływalnie będą mogły przyjąć dużo mniej klientów, ich funkcjonowanie stanie się po prostu nieopłacalne.

Warto tu także podać przykład absolutnej różnicy między placówkami, których działalność można wznowić z dnia na dzień tuż po ogłoszeniu zdjęcia restrykcji – aby uruchomić basen, potrzeba co najmniej 2-3 tyg. na dezynfekcję, napełnienie niecek wodą, ogrzanie jej i uzdatnienie, pobranie próbek do badań i uzyskanie pozytywnych wyników z laboratoriów itd.

Jako przedstawiciele branży basenowej wnioskujemy więc o rozważne i profesjonalne podejście do tej szczególnej sfery działalności. Wspólnie z naszymi ekspertami branżowymi i medialną platformą skupiającą menedżerów polskich obiektów basenowych, z jednej strony możemy być przekąźnikiem medialnym działań Rządu i Ministerstw dla całej branży basenowej (możemy na Państwa zlecenia pytać, generować dyskusje i sondować branżę), z drugiej być dla Państwa dużym wsparciem merytorycznym i doradczym. Deklarujemy wszelką pomoc, ponieważ wiedza, doświadczenie i znajomość tej specyficznej branży są niezbędne w opracowaniu dobrego planu/programu dla tego segmentu rynku.

Z wyrazami szacunku

*Diana Sinkiewicz
Redaktor naczelna*

(podpisano kwalifikowanym podpisem elektronicznym)



Kontakt:
Diana Sinkiewicz
Redaktor Naczelna
Tel. +48 604 557 481
redakcja@basenprof.pl
Portal Basenprof

Do wiadomości:

1. *Pani Jadwiga Emilewicz - Wiceprezes Rady Ministrów, Minister Rozwoju*
2. *Pani Danuta Dmowska-Andrzejuk - Minister Sportu*